

08.02.2020, 14:28 Bangkok (AP, Reuters/PAP)

Tajlandia/ Żołnierz, który zastrzelił co najmniej 10 osób pozostaje na wolności (krótka2)

Żołnierz, który w sobotę zastrzelił - według policji - co najmniej cywilów i ranił wiele innych w tajskim mieście Nakhon Ratchasima, pozostaje na wolności i ukrywa się prawdopodobnie w pobliżu centrum handlowego. Lokalne media podały wcześniej, że zginęło 12 osób.

Według policji sprawca zabił co najmniej 10 osób, ranił też wiele innych.

Przed strzelaniną jej sprawca zamieścił na swoim profilu na Facebooku wpis: "Śmierć jest nieunikniona dla wszystkich".

Żołnierz najpierw zastrzelił dwie osoby, z którymi się pokłócił, potem udał się do bazy wojskowej, gdzie zdobył nową broń i zastrzelił kolejne osoby.

Do strzelaniny doszło w Nakhon Ratchasima, jednym z największych miast Tajlandii położonym około 250 km od Bangkoku w północno-wschodniej części kraju. (PAP)

fit/

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.